



Świece Indian Hopi - 10 par

Cena	175.00 zł
Dostępność	zostało tylko kilka sztuk
Numer katalogowy	Hopi-S10p
Producent	Adam Wiśniowiecki

Opis produktu

Świecowanie uszu jest to naturalny zabieg wzorowany na praktykach medycznych Amerykańskich Indian HOPI. Dzięki swej dużej skuteczności zyskał uznanie niemal w każdym zakątku naszego globu. Zabieg świecowania jest chętnie stosowany przez wysokiej klasy bioenergoterapeutów, zielarzy oraz w gabinetach odnowy biologicznej. Dzięki swej prostocie, zabieg świecowania może wykonać także każdy z nas w warunkach domowych.

W celu zapewnienia właściwego procesu leczniczego wskazane jest wykonanie trzech zabiegów w ciągu tygodnia.

Budowa:

Ziołowa świeca lecznicza Hopi ma kształt rurki. Długość (245mm) i średnica (ok.9,5mm) świecy dostosowana jest do wielkości otworu ucha oraz wymaganego czasu spalania. Świece wykonywane są według tradycyjnych indiańskich receptur. Wykonuje się je ręcznie z włókna bawełnianego, wyselekcjonowanego ekstraktu miodowego, wosku. Najważniejsze składniki lecznicze to olejki eteryczne i sproszkowane zioła o składzie i ilości dobranej wg indiańskiej tradycji.

Działanie:

Podczas spalania się świecy Hopi wytwarza się podciśnienie w kanale usznym. Powstaje ono wskutek tzw. efektu komina i prowadzi do dostrzegalnej regulacji ciśnienia zatok. Ponad 90% pacjentów opisuje odczucie obniżenia ciśnienia, lekkość w okolicach uszu i w głowie jako główny efekt zabiegu. Ciśnienie krążące (tzw. prąd ciśnienia) dostarcza stężoną parę wzbogaconą ziołowymi substancjami do wnętrza ucha. Ponadto działanie podciśnienia podczas świecowania powoduje wyciągnięcie i usunięcie osadu i zanieczyszczeń z wnętrza ucha. Podczas procesu spalania obudowa ze srebrnej blaszki przenosi łagodny, uspokajający prąd ciepła i olejków ziołowych do wnętrza ucha. Lokalnie dostarczone ciepło stymuluje punkty energetyczne ucha i powoduje prawidłowy obieg energii. Cały proces jest przyjemny i skuteczny. Każdy powinien spróbować tego zabiegu.

Historia ziołowych świec Indian Hopi (autor: Adam Wiśniowiecki)

Tysiące lat temu na Atlantydzie, w starożytnym Egipcie, a przede wszystkim u Azteków i Majów stosowane były przedziwne rytualne zabiegi zwane konchowaniem. Nazwa ta wywodzi się od użytego w tym rytuale narzędzia - konchy (muszli) ślimaka morskiego, którą obcinano z węższej strony, na szerokie płaszczyzny muszli sypano zioła, lano olejki i zapalano. Obciętym końcem wkładano konchę do ucha, gdzie kształt muszli wywoływał efekt "spiralii dymu". Rytuał połączony był z innymi obrzędami religijnymi, medytacjami, modłami i służył władcom czy też przywódcom duchowym by wzmocnić ich pozycję jako nosicieli wielkich prawd. Konchowanie było stosowane, by otworzyć centra duchowe, wyczyścić fizycznie i wzmocnić emocjonalnie. Konchowanie odbywało się w świątyniach zazwyczaj w trzech seriach oddzielonych czasowo od siebie. Liczba konchowań dobierana była indywidualnie dla każdego i zależała od ilości koniecznych oczyszczeń oraz od duchowej potrzeby danej osoby.

Przeciętnie wykonywano siedem zabiegów konchowania w dość dużych odstępach czasu, czasami nawet 9 i 11 konchowań co było równoznaczne z poziomem duchowego rozwoju mistrza i symbolizowało osiągnięcie perfekcji w kierunku "UNIWERSUM" (boskiego rozumienia wszechświata).

Rytuał konchowania opierający się na użyciu konch (muszli) ślimaków z mórz południowych był trudny do wykonania w miejscach od nich oddległych. Zaczęto zastępować muszle konchami z kamienia czy gliny, na ślady takich przyrządów magicznych natrafiono w wykopaliskach. Przypuszczalnie, jeszcze tysiące lat temu zaczęto wykonywać konchy w formie lejków wytwarzanych z włókien roślinnych nasączonych wywarami z ziół i olejkami. Służyły one do celów rytualnych w kraju Majów i Azteków, stamtąd przedostały się do Indian północnej Ameryki. Kapłani używający magii konch byli ludźmi światłymi i zaobserwowali cudowne powroty do zdrowia osób, dla których rytuał ten wykonywano. Zaczęli obok praktyk rytualnych wykonywać zabiegi medyczne służące szerszemu kręgu osób.

Prawdopodobnie tak jak wiele tajemnic i te zostały wykradzione, zaczęto je szeroko stosować w celach leczniczych, tak też przetrwały do współczesności. Nic dziwnego w tym, że w prawie niezmiennym kształcie zachowały się w kulturze Indian, gdyż stracili oni swoją prehistoryczną tożsamość niecały wiek temu i wszelkie metody kulturowe i lecznicze Indian przekazywane z pokolenia na pokolenie dotrwały do współczesności i mogą być wykorzystywane przez nas.

Kilka lat po uzyskaniu wtajemniczeń w metody świecowania i konchowania szukałem śladów tych zabiegów w krajach morza

śródziemnego, w Azji, na terenach byłego Związku Radzieckiego oraz w Afryce. Nigdzie nie natrafiłem na ślad zachowania tych rytuałów. Co prawda prymitywne sposoby rozgrzewania ucha za pomocą skręconego materiału lub papieru wkładanego do niego i zapalanego zachowały się na wsi polskiej, ale nie mają one nic wspólnego z metodami leczniczymi Indian, a raczej świadczą o szerokim pojmowaniu potrzeby rozgrzewania okolic ucha, jakie wykazywały babki - znachorki. Wracając po wielu latach spędzonych na obczyźnie przywiozłem ze sobą czystą, nieskażoną metodę świecowania świecami ziołowymi. Ponieważ uzyskałem wtajemniczenie i wszelkie informacje od członków szczepu Indian Hopi, nazwałem tą metodę - świecowaniem świecami ziołowymi Indian Hopi.

Patent nr: 180938

Atest PZH-HŻ/08030/99

Producent: WADAM Adam Wiśniowiecki na licencji National INDIAN HOPI

opis zabiegu:

http://natura.logonet.pl/masce/swiece_hopi.html

Powinny być używane **wyłącznie przez osoby wykwalifikowane, ze względu na niebezpieczeństwo uszkodzenia słuchu!!!**

Cena za 10 par (20 szt).

ilość w opakowaniu: **10 par**